

STANISŁAW WŁODARKIEWICZ

ur. 1926; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Puławy; dwudziestolecie międzywojenne; Cyganie; Romowie; dzielnica Działki; dół Maczka; dzielnica Włostowice

Dół Maczka na Działkach

Gdzie te Działki są, tam paświsko było. Tam był taki dół u Maczka, no i ony tam przeważnie, te Cyganie, rozkładali się. Cyganki [chodziły] po mieście, wróżyć, a ony tam ryby łowili, w nocy chodzili gdzieś na jakieś zdobycz. Jednego razu, pamiętam, to żeśmy tam byli, to przyszło trzech policjantów, a ony tam siedzieli przy ognisku i co się robi? Jak szła policja, bali się te Cygani policji, wstali zaraz. „Rozgrzebujcie ten ogień” żeby rozgrzebywali. „Po co ten ogień rozgrzebywać?” A ony ukradli na Włostowicach prosiaka, i zakopali w ziemię, i napalili ognia na tym. Nie chcieli, ale musieli. Odkopali taki duży worek tego mięsa, wyciągnęli, z tym mięsem, zabrali ich policja.

Był taki w zarządzie wodnym, bo to należało do zarządu wodnego, ten dół, Maczek. I on tam pilnował, nie dawał, i wędkarzom nie dawał, tam co dzień był, on tam pilnował tego dołu, no i tak nazwali - Maczka dół.

Data i miejsce nagrania	2003-12-09, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"